

Marta Cmiel-Bażant

### *Słoweńska krytyka literacka okresu międzywojnia (1918–1941)*

Głównym przedmiotem badań jest w niniejszej pracy wpływ przemian twórczości literackiej na profesjonalne interpretacje dzieł sztuki słownej, sankcjonowane instytucją czasopism społeczno-literackich. Rok 1918 jest uznawany przez słoweńskich literaturoznawców za umowną datę oznaczającą przejście od literackiego modernizmu do ekspresjonizmu. Nie mniej ważny jest polityczny wymiar tej cezury, z punktu widzenia możliwości instytucjonalnego rozwoju życia kulturalnego. Dolną granicę badanego etapu rozwoju krytyki literackiej stanowi 1941 rok. Wówczas z powodu działań wojennych na słoweńskim terytorium ludzie kultury ogłosili tzw. *kulturni molk* – ciszę kulturalną.

Międzywojnie jest wyjątkowo ciekawym okresem rozwoju kultury i literatury słoweńskiej, ze względu na zróżnicowanie dostępnych propozycji estetycznych i filozoficznych oraz przenikanie się sfery kultury, religii i polityki także w krytyce literackiej, współtworzącej wspólnotę wyobrażoną. Krytycy pełnili bowiem w tym czasie nie tylko funkcję profesjonalnych odbiorców literatury, ale również tak zwanych „działaczy kulturalnych”: teoretyków sztuki, filozofów kultury, socjologów czy historyków. Ówczesny habitus intelektualisty wymagał wręcz zajęcia osobistego stanowiska w kwestiach dotyczących aktualnego życia kulturalnego, ale też narodowego i społecznego, szczególnie w latach trzydziestych, z powodu obaw przed jugosłowiańską unitaryzacją. To zagadnienie zostało ukazane na przykładzie studium przypadku – dyskursywnej analizy sposobu funkcjonowania pojęcia „kultura” w sporach pomiędzy publicystami czasopism literacko-kulturalnych. Najczęściej powtarzający się w nich topos argumentacyjny brzmiał: aby naród mógł przetrwać i rozwijać się w ramach wspólnego, wielonarodowego państwa, musi posiadać jednolitą kulturę. W tym czasie jedną z podstawowych figur semantycznych dyskursu stała się heglowska koncepcja ducha narodu, którą posługiwali się także krytycy literaccy.

W związku z wielorakimi uwikłaniami krytyki w badanym okresie utrwalił się w słoweńskiej historii literatury światopoglądowo-ideologiczny podział krytyków literackich i innych działaczy kulturalnych na katolików, liberałów i marksistów, uznawany za czynnik kryzysogenny. W jego ramach słoweński literaturoznawca Matija Ogrin, autor monograficznego ujęcia międzywojennej krytyki literackiej, analizował teoretyczne założenia i kryteria wartościowania stosowane przez krytyków, zwracając uwagę przede wszystkim na

sposób, w jaki pojmowali dystynktywne cechy dzieła literackiego, w odniesieniu do przyjętej przez badacza definicji, oraz na metafizyczne, filozoficzne, społeczne i estetyczne uwikłania wypowiedzi poszczególnych krytyków. Moim celem nie jest stworzenie monografii tematu, ale uzupełnienie dotychczasowych badań historycznoliterackim opracowaniem wybranych zagadnień, nie analizowanych dotąd z zaproponowanej perspektywy. Nie negując wpływu światopoglądu na stosowane kryteria oceny dzieł literackich, chcę zwrócić uwagę na pomijane w dotychczasowych badaniach dyskursywne i interpretacyjne wzorce stosowane w międzywojennej krytyce, skupiając się szczególnie na wpływie przemiany paradygmatu literackiego, związanej z rozwojem socjalnego realizmu, na praktykę recenzencką. Głównym przedmiotem analizy są więc teksty interpretujące wybrane dzieła literackie, które wzbudziły największe zainteresowanie krytyków, rzadziej sięgam po teksty publicystyczne bądź teoretyczne.

Metodologiczne inspiracje wykorzystane w tej pracy sięgają teorii języka i funkcji krytyki literackiej, wypracowanej w Polsce w latach siedemdziesiątych na gruncie strukturalizmu. Wykorzystuję koncepcję *quasi*-nazw autorstwa Janusza Sławińskiego, obecnych szczególnie w krytyce, ze względu na jej metatekstualny charakter, w analizie pojęć „duch”, „duchowy”, pojawiających się w międzywojennych recenzjach literatury, w publicystyce i w historycznoliterackich opracowaniach. Poszukując miejsc wspólnych w tekstach krytycznoliterackich posługuję się koncepcją wspólnot interpretacyjnych Stanleya Fisha. Zgodnie z zaleceniami jej autora nie badam zakresów wspólnot, ale czynniki konstytuujące je, przy uwzględnianiu ich zmienności i płynności, możliwości posługiwania się przez tę samą osobę presupozycjami interpretacyjnymi właściwymi dla różnych wspólnot. Traktuję wypowiedzi krytyczne jako swoiste teksty literackie, co postulował m.in. Michał Głowiński. Badam za pomocą instrumentarium poetyki pojawiające się w nich idee i wspólne założenia interpretacyjne, instytucjonalnie umocowane w dyskursie głównie poprzez rozprzestrzeniające się konwencje, nie oceniając adekwatności sądów. Analizuję konteksty i sposoby funkcjonowania kluczowych pojęć: „figura autora”, „duch”, „tendencja”, „realizm”, „postęp”.

Niniejsza praca ma układ chronologiczno-problemowy. Analiza tekstów krytycznoliterackich ma dwie odsłony: charakterystykę miejsc wspólnych – kluczowych pojęć, oraz podrozdziały zawierające zestawienie różnic i podobieństw w kryteriach wartościowania, stosowanych przez wybranych krytyków w interpretacji tego samego dzieła literackiego. Dodatkowo została podzielona na dwa rozdziały odpowiadające estetycznym dominantom dwóch dekad międzywojnia: ekspresjonistyczne lata dwudzieste i realistyczne lata trzydzieste; w

rzeczywistości granica ta jest umowna – literatura słoweńska była wówczas niejednorodna pod względem poetyk i idei. W krytyce literackiej zmiany również nie zachodziły w sposób radykalny, ale stopniowo i nie obejmując całości dziedziny, co sprawiało, że w tym samym czasie funkcjonowały w niej różne wspólnoty interpretacyjne. Wskazuję główne tendencje, w których kierunku ewoluowała krytyka, charakteryzując dwa nadrzędne modele praktyki interpretacyjnej: modernistyczno-ekspresjonistyczny i socjalno-realistyczny. Wraz z rozwojem socjalnego realizmu w literaturze zmieniły się funkcje krytyki, kryteria wartościowania, ale także język opisu. Sposób postrzegania stosunku dzieła literackiego do rzeczywistości jest istotnym wspólnym mianownikiem międzywojennej praktyki krytycznoliterackiej. W obu wariantach od literatury wymagano szczerości i autentyczności. W pierwszym dominowało kryterium wierności dzieła literackiego prawdzie indywidualnego życia. Twórczość literacką postrzegano jako działalność autoreferencjalną, ujmowano ją procesualnie, (re)konstruując postać autora z kart wszystkich jego dzieł. Posługiwano się metonimiami odnoszącymi się do fizyczności twórcy, konceptualną metaforą wnętrza, głębi, natury autora, utożsamianego z narratorem i podmiotem lirycznym.

W latach trzydziestych dominował postulat właściwego odzwierciedlenia realiów i stosunków społecznych. Od pisarza wymagano wiedzy i umiejętności wiernego portretowania całej społeczności, doceniano lokalny koloryt, wiarygodność postaci, brak ich nadmiernej typizacji, autentyczność języka. Na skrzyżowaniu kryteriów stosowanych w obu modelach rodził się opór przed zbyt wyraźną tendencją w dziele literackim, postrzeganą jako redukcjonizm. W tzw. sporze na literackiej lewicy najbardziej aktywni słoweńscy krytycy opowiedzieli się po stronie Krleży. Ideę postępu wykorzystywali w walce z dogmatyzmem w celu obrony częściowej autonomii literatury socjalnego realizmu.

Od dominującego w pierwszej dekadzie symbolistyczno-ekspresjonistycznego modelu poezji profesjonalni czytelnicy domagali się wysokiego stylu i kunsztu języka, w drugiej natomiast prostoty i autentyczności właściwej opisywanym grupom społecznym. Literaturę postrzegano w obu dekadach przede wszystkim przez pryzmat zawartości ideowej. Krytycy stawali się w obu modelach współtwórcami dzieła, w pierwszym mocą empatii, w drugim jako uczestnicy życia społecznego. Funkcja postulatyczna dominowała nad metakrytyczną.

*Monika Cmiel - Bazant*